

Sygn. akt I UZ 70/17

POSTANOWIENIE

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

SSN Halina Kiryło

w sprawie z odwołania R. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w [...]

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 marca 2018 r.,

zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 20 września 2017 r., sygn. akt III AUa ..16,

1. oddała zażalenie,

2. oddała wniosek ubezpieczonego R. F.o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w [...] decyzją zaliczkową z dnia 6 lipca 2015 r. ustalił ponownie wysokość emerytury ubezpieczonego R. F. i podjął jej wypłatę od dnia 1 czerwca 2015 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Podstawę obliczenia emerytury stanowiła kwota środków na subkoncie z uwzględnieniem ich waloryzacji, zaewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury oraz kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego. Tak ustaloną podstawę podzielono przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi

przejścia na emeryturę, a emerytura wyniosła kwotę 3.596,13 zł. Decyzją tą organ rentowy doliczył także ubezpieczonemu składki zaewidencjonowane na jego indywidualnym koncie do dnia 31 maja 2015 r., tj. do miesiąca poprzedzającego miesiąc zgłoszenia wniosku o podjęcie wypłaty emerytury.

Decyzją ostateczną z dnia 10 lipca 2015 r. organ rentowy w związku z przeliczeniem kapitału początkowego przeliczył emeryturę ubezpieczonego od dnia 1 czerwca 2015 r. Emerytura wyniosła kwotę 3.782,07 zł.

W odwołaniu od powyższych decyzji ubezpieczony domagał się przeliczenia emerytury przy przyjęciu kwoty składki zaewidencjonowanej na jego koncie oraz zwaloryzowanego kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji rocznej za 2013 r. oraz waloryzacji kwartalnej za I, II, III, IV kwartał 2014 r. podnosząc, że od dnia 1 czerwca 2015 r. waloryzacja roczna za 2014 r. nie była możliwa, gdyż świadczenie emerytalne zostało mu przyznane w kwietniu 2015 r.

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 11 lipca 2016 r. oddalił odwołania.

W sprawie tej ustalono, że ubezpieczonemu, urodzonemu w dniu 6 września 1949 r., decyzją z dnia 28 kwietnia 2015 r. organ rentowy przyznał emeryturę od dnia 6 kwietnia 2015 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Podstawę obliczenia emerytury stanowiła kwota składek na ubezpieczenia społeczne z uwzględnieniem ich waloryzacji zaewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przyznano emeryturę, kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego oraz kwota środków zaewidencjonowanych na subkoncie, z uwzględnieniem waloryzacji. Tak ustaloną podstawę podzielono przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę. Emerytura wyniosła kwotę 3.937,19 zł. Z uwagi na kontynuowanie przez ubezpieczonego zatrudnienia wypłata emerytury została zawieszona. Ubezpieczony w dniu 12 czerwca 2015 r. w związku z rozwiązaniem z dniem 31 maja 2015 r. stosunku pracy wniósł o wypłatę przyznanej emerytury. Organ rentowy zaskarżoną decyzją zaliczkową z dnia 6 lipca 2015 r. ustalił i podjął wypłatę emerytury od dnia 1 czerwca 2015 r. w kwocie 3.596,13 zł, obliczając jej podstawę zgodnie z art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna). Z kolei decyzją z dnia 10 lipca 2015 r. przeliczono

emeryturę ubezpieczonego od dnia 1 czerwca 2015 r., w związku z przeliczeniem kapitału początkowego. Obliczając emeryturę w wariantcie kapitałowym organ rentowy zastosował mechanizm rocznej waloryzacji składek i kapitału początkowego, a to sprawiło, że emerytura okazała się niższa niż wyliczona decyzją przyznającą emeryturę.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy przyjął, że odwołania podlegają oddaleniu. Przytaczając treść art. 25 ust. 1-12, art. 25a ust. 1-8 i art. 26 ustawy emerytalnej podniósł, że istota sporu sprowadza się do kwestii wysokości emerytury ubezpieczonego obliczonej na podstawie art. 26 tej ustawy, a w szczególności sposobu jej waloryzacji, który ma zasadniczy wpływ na wysokość świadczenia. Metoda rocznej waloryzacji (art. 25 ustawy emerytalnej) nie uwzględnia waloryzacji składek za ostatnie miesiące pracy przed przejściem na emeryturę, zaewidencjonowanych po dniu 31 stycznia. Dlatego też mechanizm rocznej waloryzacji uzupełniony został waloryzacją kwartalną (art. 25a tej ustawy), za ostatnie kwartały niestanowiące pełnego roku kalendarzowego. Waloryzacja kwartalna nie dotyczy osób, których emerytura zostaje ustalona w czerwcu danego roku, gdyż ich składki i kapitał na dzień 1 czerwca zostały zwaloryzowane wskaźnikiem rocznym, a więc za cały rok poprzedzający ustalenie emerytury. Stąd osoby przechodzące na emeryturę w kwietniu lub maju danego roku mają zwaloryzowane składki za cały poprzedni rok dzięki waloryzacji kwartalnej, a więc cały rok poprzedzający przejście na emeryturę objęty jest waloryzacją. W konsekwencji złożenie wniosku w czerwcu danego roku może spowodować przyznanie niższego świadczenia niż w pozostałych jedenastu miesiącach.

Przytaczając orzecznictwo sądów powszechnych w zakresie wykładni art. 25 i 25a ustawy emerytalnej Sąd Okręgowy stwierdził, że podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniach z dnia 6 października 2015 r., III UZP 9/15 (LEX nr 1336504) i z dnia 3 listopada 2015 r., III UZP 12/15 (LEX nr 1962536), zgodnie z którym w wyniku ostatniej rocznej waloryzacji przeprowadzonej przed przyznaniem ubezpieczonemu prawa do emerytury podwyższeniu wskaźnikiem waloryzacyjnym podlegają składki należne do końca roku kalendarzowego poprzedzającego rok, w którym przeprowadzana jest ta waloryzacja, natomiast składki należne za okres po zakończeniu tegoż roku obrachunkowego, które nie

zostaną objęte kolejną roczną waloryzacją (gdyż ta nastąpi już po przyznaniu i obliczeniu wysokości świadczenia) podlegają waloryzacji kwartalnej, o jakiej mowa w art. 25a ustawy emerytalnej. Na tej podstawie Sąd Okręgowy uznał, że skoro wypłata świadczenia ubezpieczonego mogła nastąpić od dnia 1 czerwca 2015 r. to organ rentowy miał obowiązek (w myśl art. 25 ust. 1 tej ustawy) ponownie obliczyć emeryturę. W konsekwencji organ rentowy prawidłowo obliczył wysokość świadczenia emerytalnego ubezpieczonego, dokonując rocznej waloryzacji kapitału i składek, uwzględniając datę spełnienia przesłanek do podjęcia wypłaty tego świadczenia.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł ubezpieczony domagając się zmiany zaskarżonego wyroku przez ustalenie, że do obliczenia emerytury przyjmuje się kwoty składek zaewidencjonowanych na koncie oraz zwaloryzowanego kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji rocznej za 2013 r. i waloryzacji kwartalnej za I, II, III i IV kwartał 2014 r., ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 20 września 2017 r. uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje organu rentowego i sprawę przekazał organowi rentowemu do ponownego rozpoznania oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności podniósł, że punktem wyjścia do analizy zagadnienia prawnego, które wystąpiło w sprawie jest zrozumienie formuły wymiaru emerytury przewidzianej w art. 24 ustawy emerytalnej, która osadzona została w systemie zdefiniowanej składki, co oznacza, że wysokość świadczenia zależy od sumy zaewidencjonowanych składek na ubezpieczenia na indywidualnym koncie ubezpieczonego, z uwzględnieniem ich waloryzacji, jak i zwaloryzowanego kapitału początkowego, a suma ta dzielona jest przez średnie dalsze trwanie życia, o którym mowa w art. 173 ust. 2, ustalone dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę osoby, dla której obliczana jest emerytura. Ubezpieczony kwestionował bowiem prawidłowość dokonanej przez organ rentowy waloryzacji składek i kapitału początkowego. Sąd Apelacyjny przypomniał, że waloryzacja kwartalna adresowana jest przede wszystkim do tej grupy ubezpieczonych, dla których pozostanie tylko przy ostatniej waloryzacji rocznej

skutkowałoby nieobjęciem waloryzacji składek za określone okresy (podzielone na kwartały) i ci ubezpieczeni byłiby w sytuacji mniej korzystnej, od osób przechodzących na emeryturę bezpośrednio po waloryzacji rocznej. Ustawodawca dodatkowo wprowadził waloryzację kwartalną, która oczywiście nie zastępuje i nie eliminuje waloryzacji rocznej, będącej zasadą. Mechanizm waloryzacji rocznej polega zaś na tym, że w czerwcu danego roku waloryzuje się składki należne do końca poprzedniego roku kalendarzowego, podlegające zaewidencjonowaniu na koncie ubezpieczonego do dnia 31 stycznia następnego roku. Składki należne za okres po 31 grudnia, które nie są objęte waloryzacją roczną, podlegają natomiast waloryzacji kwartalnej według reguł art. 25a ustawy emerytalnej. W trybie art. 25a waloryzowana jest kwota składek zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego na ostatni dzień pierwszego miesiąca kwartału, za który przeprowadzana jest waloryzacja, powiększona o kwoty uzyskane w wyniku poprzednich waloryzacji kwartalnych. Jest to system obliczeń o charakterze narastającym, który polega na dodawaniu kwoty otrzymanej w wyniku poprzedniej waloryzacji i kwoty składek należnych za dany kwartał, a następnie podwyższeniu tej sumy wskaźnikiem waloryzacji kwartalnej. Sąd Apelacyjny podzielił wykładnię dokonaną w postanowieniach III UZP 9/15 oraz III UZP 12/15, w których Sąd Najwyższy szczegółowo wyłożył jak stosować mechanizm waloryzacji rocznej i kwartalnej do emerytur kapitałowych obliczanych w poszczególnych okresach obrachunkowych. W postanowieniu z dnia 6 października 2015 r., III UZP 9/15, Sąd Najwyższy zilustrował właściwy model waloryzacji wskazując, że jeśli wysokość emerytury jest ustalana w okresie od stycznia do maja 2014 r., to ostatnią waloryzacją roczną jest waloryzacja przeprowadzona w dniu 1 czerwca 2013 r. i dotyczy składek należnych do końca 2012 r., a zaewidencjonowanych na koncie do dnia 31 stycznia 2013 r. Waloryzacji kwartalnej podlegają kwoty składek należnych od dnia 1 stycznia 2013 r., które nie będą już poddane kolejnej rocznej waloryzacji, skoro jej termin przypada na czerwiec 2014 r., a więc już po ustaleniu emerytury.

Na tej podstawie Sąd Apelacyjny uznał, że rację ma ubezpieczony - powołując się na zapatrywania wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 3 listopada 2015 r., III UZP 12/15 - że kwotę emerytury w systemie zdefiniowanej składki ustala się tylko raz albo w dniu nabycia prawa, albo

w dniu realizacji ryzyka (rozwiązanie stosunku pracy). Tak ustalona emerytura może być już tylko zwiększona w przypadku dalszego opłacania składek, według reguł zawartych w art. 108 w związku z art. 183 ust. 6 ustawy emerytalnej. W ustawie emerytalnej nie przewidziano bowiem przepisu dopuszczającego tryb przeliczenia podstawy wymiaru emerytury kapitałowej po zawieszeniu świadczenia, jak w art. 110 dla emerytur obliczanych od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15 tej ustawy. Tymczasem organ rentowy w czerwcu 2015 r. dokonał takiego przeliczenia emerytury przysługującej ubezpieczonemu na podstawie art. 24 ustawy, stąd zaskarżone decyzje nie mogą pozostać w obrocie. Nieprawidłowy jest zatem wyrok Sądu Okręgowego, gdyż rozpoznając odwołanie Sąd ten zaakceptował zastosowany przez organ rentowy tryb ponownego ustalenia podstawy wysokości emerytury kapitałowej. Skutkiem tego było nierozpoznanie istoty sprawy w aspekcie braku jakichkolwiek podstaw prawnych do ponownego ustalania podstawy wysokości emerytury kapitałowej w czerwcu 2015 r., tj. po rozwiązaniu stosunku pracy ubezpieczonego, skoro ustalenie wysokości emerytury ubezpieczonego w systemie zdefiniowanej składki nastąpiło w kwietniu 2015 r. w związku z nabyciem prawa do tego świadczenia. Tak rozumianej istoty sprawy Sąd Okręgowy nie dostrzegł i nie rozpoznał. Wobec tego Sąd Apelacyjny wskazał, aby organ rentowy, podejmując wypłatę emerytury na rzecz ubezpieczonego od dnia 1 czerwca 2015 r., ustalił wysokość tej emerytury na podstawie art. 24 ustawy emerytalnej w myśl zasad zawartych w art. 108 w związku z art. 183 ust. 6 tej ustawy.

Zażalenie na ten wyrok wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości i domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania apelacji do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz zasądzenia kosztów postępowania zażaleniowego. W zażaleniu zarzucono naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i art. 477^{14a} k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a więc nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia postępowania w całości, co w konsekwencji spowodowało brak merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Skarżący podniósł, że Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej

instancji, iż istota sporu sprowadzała się do kwestionowania prawidłowości waloryzacji składek i kapitału początkowego. W tym zakresie odwołał się do postanowień Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2015 r., III UZP 9/15 oraz z dnia 3 listopada 2015 r., III UZP 12/15, na których oparł swoje rozważania również Sąd pierwszej instancji. W związku z powyższym kompletnie niezrozumiałym jest przyznanie racji ubezpieczonemu. Jeżeli Sąd Apelacyjny uznał wskazany przez ubezpieczonego sposób ustalenia emerytury za słuszny, choć przeczy temu art. 25 ustawy emerytalnej, z którego jednoznacznie wynika, że podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24 stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, to powinien zmienić wyrok Sądu pierwszej instancji i poprzedzające go decyzje organu rentowego. Tym bardziej, że dysponował w tym zakresie materiałem dowodowym, jak też narzędziami prawnymi w celu jego uzupełnienia, a nie wskazał na braki w materiale dowodowym stanowiące o konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Co więcej, zaskarżone orzeczenie wydane zostało w wyniku niespornych ustaleń faktycznych, a analiza uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji nie uzasadnia stwierdzenia, że nie została rozpoznana istota sprawy.

W odpowiedzi na zażalenie, wniesione po upływie terminu z art. 395 § 1 k.p.c., ubezpieczony wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie w pierwszej kolejności należy zauważyć, że zażalenie zostało wniesione na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., który to przepis przewiduje możliwość wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego w razie uchylecia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wypada też nadmienić, że zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny uchylił nie tylko wyrok Sądu Okręgowego, ale i poprzedzające go decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w [...] i

przekazał sprawę do ponownego rozpoznania bezpośrednio temu organowi rentowemu. Podstawę prawną takiego rozstrzygnięcia stanowi art. 477^{14a} k.p.c.

W judykaturze Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i poprzedzającą go decyzję organu rentowego, z przekazaniem sprawy do rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, jest również zaskarżalny zażaleniem przewidzianym w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Przepis art. 477^{14a} k.p.c. nie ma bowiem bytu samodzielnego i jego zastosowanie wymaga w pierwszej kolejności spełnienia warunków z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., czyli zaistnienia przesłanek uzasadniających uwzględnienie apelacji przez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 października 2011 r., I UZ 33/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 274; z dnia 30 października 2012 r., II UZ 50/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 289; z dnia 19 listopada 2013 r., I UZ 40/13, LEX nr 1555391; z dnia 14 czerwca 2017 r., II UZ 25/17, LEX nr 2333036; z dnia 14 listopada 2017 r., I UZ 40/17, LEX nr 2426582). Wyrok wydany na podstawie art. 477¹⁴ k.p.c. jest przy tym rozstrzygnięciem dalej idącym, jednak bez wątplenia obejmuje również (niejako w pierwszej kolejności) orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji. Ponadto, przewidziana w tym przepisie możliwość przekazania sprawy bezpośrednio organowi rentowemu powinna być ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. wystąpiły takie wady decyzji organu rentowego, których naprawienie w postępowaniu sądowym nie jest możliwe. W uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 października 2016 r., I UZ 22/16 (LEX nr 2159129) Sąd Najwyższy zaprezentował pogląd, że art. 477^{14a} k.p.c. służy rozwiązywaniu sytuacji, w których - ze względu na zakres kompetencji sądu ubezpieczeń społecznych - przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji nie może doprowadzić do usunięcia uchybień popełnionych przez organ rentowy. Stosowany jest wówczas, gdy konieczne jest skasowanie decyzji organu rentowego i wydanie nowej, po przekazaniu sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania, w tym przeprowadzenie prawidłowego postępowania przed tym organem - uwzględniającego wszelkie wymagania wynikające z prawa materialnego. Nie chodzi przy tym o braki decyzji usuwalne przy wstępnym rozpoznaniu odwołania od niej (por. art. 476 § 4 *in fine* k.p.c.) ani

wady wynikające z naruszenia przepisów postępowania regulujących postępowanie przed organem rentowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 września 2011 r., II UZP 8/11, OSNP 2012 nr 19-20, poz. 252).

Warto przy tym zauważyć, że przy rozpoznaniu zażalenia, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy bada wyłącznie prawidłowość zastosowania art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. i nie rozpoznaje żadnych innych zarzutów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, LEX nr 1265545; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 144/12, LEX nr 1265546; z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, LEX nr 1730602; z dnia 20 maja 2015 r., I CZ 44/15, LEX nr 1747843; z dnia 29 kwietnia 2015 r., IV CZ 3/15, LEX nr 1678970; z dnia 26 września 2017 r., II PZ 8/17, LEX nr 2397582; z dnia 7 grudnia 2017 r., II CZ 80/17, LEX nr 2439141). W szczególności ocena Sądu Najwyższego nie dotyczy prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego. Dlatego też kontroli wynikającej z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. podlega wyłącznie to, czy w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie rozpoznano istoty sprawy albo czy wydanie wyroku kończącego spór wymagałoby przeprowadzenia przez sąd odwoławczy postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), względnie czy nie doszło w tym postępowaniu do nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.). Analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd Apelacyjny jako podstawę prawną rozstrzygnięcia powołuje art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 477^{14a} k.p.c. przyjmując, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

W judykaturze Sądu Najwyższego pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” jest wykładane jednolicie. W wyrokach: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97 (OSNC 1999 nr 1, poz. 22), z dnia 28 października 1999 r., II CKN 521/98 (LEX nr 50700), z dnia 28 listopada 2000 r., IV CKN 175/00 (LEX nr 515416), z dnia 8 listopada 2001 r., II UKN 581/00 (LEX nr 567859), z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00 (OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 409), z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP 2004 nr 3, poz. 46), z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 (OSP 2003 nr 3, poz. 36 z glosą E. Rott - Pietrzyk), z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02 (LEX nr 151622), z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 (Monitor Spółdzielczy 2006 nr 6, s. 45), z dnia 17 kwietnia 2008 r., II PK 291/07 (LEX nr

837059), z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09 (LEX nr 737251) oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11 (OSNP 2012 nr 15-16, poz. 199), przyjęto, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Podobnie w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10 (LEX nr 784969), Sąd Najwyższy przyjął, że pojęcie „istoty sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych nie odnosząc się do tego, co jest przedmiotem sprawy, uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. W wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11 (LEX nr 1110971), uznano, że nierozpoznanie istoty sprawy dotyczy niezbadania roszczenia będącego podstawą powództwa, czy zarzutu przedawnienia, potrącenia, co ma miejsce wówczas, gdy np. sąd oddala powództwo przyjmując przedawnienie roszczenia, a stanowisko to okazało się nietrafne. W postanowieniu z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10 (LEX nr 885041), przyjęto natomiast, że nierozpoznanie istoty sprawy nie obejmuje niedokładności postępowania, polegającego na tym, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności. W uzasadnieniu wyroku z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07 (OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2), Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż do nierozpoznania istoty sprawy nie dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie opiera się na przesłance procesowej lub materialnoprawnej unicestwiającej, lecz wynika z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014 r., II CZ 43/14, LEX nr 1515369). Powyższa konstatacja daje podstawy do przyjęcia, że oceny o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. nie uzasadniają wszelkie inne wady rozstrzygnięcia dotyczące naruszenia prawa materialnego czy

procesowego, zaś wykładnia art. 386 § 4 k.p.c. tak samo jest ujmowana w piśmiennictwie prawniczym (por. T. Wiśniewski „Kodeks postępowania cywilnego”. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367-505, pod redakcją H. Doleckiego i T. Wiśniewskiego, Warszawa 2010, teza 16 do art. 386). Wskazać również należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.) polega na nierozpoznaniu przez sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie objętym decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2007 r., III UK 20/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 264).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny przyjął, że nierozpoznanie istoty sprawy polegało na błędnym przyjęciu zarówno przez organ rentowy, jak i Sąd pierwszej instancji, iż podstawa wysokości emerytury ubezpieczonego mogła zostać ponownie ustalona po rozwiązaniu stosunku pracy i w tym tylko zakresie prowadził rozważania Sąd pierwszej instancji. Natomiast ustalenie wysokości emerytury ubezpieczonego w systemie zdefiniowanej składki nastąpiło w kwietniu 2015 r. w związku z nabyciem przez niego prawa do tego świadczenia. W takiej sytuacji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalona w kwietniu 2015 r. wysokość emerytury ubezpieczonego może być tylko zwiększona w związku z dalszym opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne stosownie do reguł zawartych w art. 108 w związku z art. 183 ust. 6 ustawy emerytalnej. To zaś obliguje organ rentowy do wydania nowej decyzji i w konsekwencji pociąga za sobą konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku oraz poprzedzających go decyzji. Należy w tym miejscu nadmienić, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 31 sierpnia 2017 r., III UZ 8/17 (LEX nr 2390704) uwypuklił, że skoro decyzja jest wydawana na skutek wniosku ubezpieczonego, można stwierdzić, iż do nierozpoznania istoty sprawy przez ten organ rentowy dochodzi wówczas, gdy organ rentowy wydał decyzję mijającą się z roszczeniem ubezpieczonego, a wówczas Sąd drugiej instancji ma prawo naprawić tę wadę i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się również, że skorzystanie z art. 477^{14a} k.p.c. jest możliwe wówczas, gdy organ rentowy minął się z sednem sporu. Oznacza to, że uchylene decyzji organu rentowego jest dopuszczalne, gdy nie doszło do przesądzenia wniosku złożonego przez ubezpieczonego (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 28 czerwca 2016 r., I UZ 11/16, LEX nr 2093748). Ponadto, wbrew odmiennemu twierdzeniu organu rentowego, prawidłowość merytorycznego poglądu prawnego sądu drugiej instancji, odnoszącego się do materii będącej przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie pozostaje zasadniczo poza zakresem kontroli zażaleniowej. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy - w świetle zapatrywań prawnych przytoczonych jako podstawa rozstrzygnięcia - uzasadnione jest stanowisko o wystąpieniu przesłanek do wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia uchylającego wyrok i nakazującego ponowne rozpoznanie sprawy.

Sumując powyższe, przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że do wyliczenia wysokości emerytury ubezpieczonego powinien mieć zastosowanie art. 108 w związku z art. 183 ust. 6 oraz art. 24 ustawy emerytalnej powoduje, iż nie można podzielić poglądu organu rentowego, że została rozpoznana istota sprawy.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie.

Sąd Najwyższy oddalił wniosek ubezpieczonego o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego, ponieważ nie stanowi odpowiedzi na zażalenie tak nazwane pismo procesowe wniesione po upływie ustawowego terminu (art. 395 § 1 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.) do dokonania tej czynności. W konsekwencji nie wywołuje ono skutków w zakresie zawartego w nim wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym, obejmujących sporządzenie i wniesienie odpowiedzi na zażalenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2012 r., II PK 139/11, LEX nr 1167468).